

informując, czy spisy te były publikowane. Zaledwie w dwóch tabelach umieszczono zgodnie z przyjętymi zasadami źródło danych.

Szkoda również, że *gros* tak ciekawych ustaleń statystycznych odnosi się tylko do pierwszych dwudziestu powojennych lat (1947-1966), a zaledwie sześć doprowadzono do 1971 r.; ciekawsze byłyby wnioski z lat osiemdziesiątych, skoro praca ukazała się dopiero dwa lata temu.

W opisach innych dziedzin kultury Polonii widoczny jest dość znaczny wpływ ustaleń R. Johnston, L. Paszkowskiego, M. Szczepanowskiego i J. Zubrzyckiego. Prawdopodobnie autorzy czuli się w sprawach poruszanych przez tych autorów mniej kompetentni.

W moim odczuciu potraktowano zbyt pobieżnie w stosunku do pierwszych rozdziałów ostatni z nich. Jest on natomiast o tyle ważny, że przedstawia współczesne życie Polonii. Mamy tu bowiem do czynienia tylko z rejestracją faktów takich zagadnień, jak oświata, organizacja życia społeczno-kulturalnego, organizacje polonijne, wkład współczesnej Polonii do nauki i kultury australijskiej oraz stosunek emigracji polskiej do Polski. Tymczasem czytelnik oczekiwałby szczegółów odnoszących się np. do form działalności organizacji, klubów czy ruchu artystycznego. Wśród uchybień wymieniłbym dużą niefrasobliwość i niekonsekwencję w cytowaniu literatury. W większości przypisów brak jest stron! Zamieszczone na końcu pracy ilustracje powinny dokumentować obecność Polonii w Australii, a nie ukazywać osobliwości australijskie. Te ostatnie można przecież spotkać w innych niż ta publikacjach.

W sumie jednak jest to interesująca i potrzebna czytelnikowi publikacja.

Walerian Sobisiak

WŁODZIMIERZ WNUK: *Górale za wielką wodą*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1985, 307 ss.

Włodzimierz Wnuk w swym dorobku pisarskim wiele miejsca poświęcił tematyce polonijnej na terenie Stanów Zjednoczonych. Wśród dotychczasowych pozycji na ten temat są m.in. dwie jego książki: reportażowa pt. *Szarotki rosną w Chicago* (1964) oraz monografia Związku Klubów Małopolskich w Ameryce<sup>1</sup>; ponadto dorobek W. Wnuka z tego zakresu obejmuje szereg artykułów i esejów<sup>2</sup>. Pisarza, wywodzącego się z Podhala i piewce tego regionu, szczególnie zafascynował żywy rozwój regionalizmu podhalańskiego wśród Polonii w Ameryce. Omawiana tutaj kolejna książka W. Wnuka jest pierwszą próbą monografii organizacji zrzeszającej niemal cały ten ruch — Związku Podhalańców w Północnej Ameryce (ZPPA)<sup>3</sup>.

Książka powstała ze wspomnianej już fascynacji, sięgającej lat trzydziestych, o której tak pisze autor we wstępie:

„[...] dostrzegłem — ku mojemu zaskoczeniu — że regionalna kultura podhalańska nie ogranicza się tylko do ziemi podtatrzańskiej. Że znalazła ona podatny grunt

<sup>1</sup> W. Wnuk, *Związek Klubów Małopolskich w Ameryce*. Warszawa 1974.

<sup>2</sup> *Związek Podhalańców w Północnej Ameryce*. [W:] *Problemy Polonii Zagranicznej*. T. 8, Warszawa 1972, ss. 245-260; „*Tatrzański Orzeł*” nad Ameryką i Skarby podhalańskie w *Chicago* — eseje zamieszczone w książce pt. *Obrazki Zakopiańskie*. Kraków, (b.r.w.) ss. 57-73 i 75-84.

<sup>3</sup> Angielska wersja nazwy ZPPA brzmi: The Polish Highlanders' Alliance.



do rozwoju również i na drugim kontynencie — hen, za wielką wodą — dokąd zawędrowała razem z emigrantami z Podhala. Że obok naszego Związku Podhalań istnieje i działa Związek Podhalań w Północnej Ameryce, którego pierwszy walny zjazd odbył się w Chicago w 1930 r. *Pamiętnik* z tego zjazdu z fotografiami Bachleńców, Chowańców, Tatarów, Stochów, ubranych w szumne stroje góralskie i grających nad jeziorem Michigan 'sabałową nutę' — poruszył mnie do żywego i skierował moją uwagę ku temu niezwyktemu zjawisku”.

Jednak znacznie później, bo dopiero w latach 1962, 1971/1972 i 1975 kolejne podróże za ocean dały autorowi możliwość zebrania na miejscu materiałów do omawianej książki, dokumentującej ponad półwiecze dziejów Podhalań w USA.

Autor wykorzystał różnorodne materiały źródłowe i dokumenty z archiwów ZPPA, zwłaszcza kroniki poszczególnych kół, publikacje okolicznościowe, przede wszystkim *Pamiętniki* sejmów ZPPA, artykuły prasowe, m. in. z „Tatrzańskiego Orła”, „Dziennika Związkowego”; przeprowadził też wiele wywiadów i rozmów z wybitnymi działaczami.

Związek Podhalań w Północnej Ameryce reprezentuje typ organizacji zrzeszającej emigrantów według kryterium regionu pochodzenia w Polsce. Cele Związku, podobnie jak innych organizacji tego typu, zmierzały do propagowania folkloru regionalnego na ziemi amerykańskiej, podtrzymywania tradycji i zwyczajów, utrzymywania więzi z regionem tatrzańskim i pomoc Podhalu. Historycy Polonii odnotowali wyjątkową pozycję ZPPA wśród podobnych organizacji regionalnych, których żywot był z reguły krótki<sup>4</sup>. Książka W. Wnuka w pełni potwierdza szczególnie zasługi Związku dla Polonii i kraju od samego powstania organizacji.

Praca dzieli się na jedenaście rozdziałów. Jednakże — jak się wydaje — bardziej istotne jest wyróżnienie dwu zasadniczych jej części, które przesadzają o niejednorodnym charakterze całości. I tak, pierwsza część książki, obejmująca początkowe 150 stron, ma charakter zarysu historycznego od utworzenia ZPPA aż po początek lat osiemdziesiątych. Ta część książki napisana jest stylem popularnonaukowym. Druga część natomiast dotyczy współczesności i przedstawia fakty, wydarzenia oraz osoby działaczy znane autorowi z autopsji i obserwacji uczestniczącej, co składa się na obraz niemal reporterski, pełen walorów literackich i publicystycznych. Pomimo obaw wyrażanych przez autora z powodu niejednorodnego charakteru książki, zasługuje ona na uznanie ze względu na cenne walory dokumentacyjne, a zarazem jako świetna lektura przybliżająca czytelnikowi w Polsce sprawy Polonii.

Ustalenia faktograficzne autora i analiza dokumentów pozwalają odtworzyć historię Związku. Jego genezę omawia W. Wnuk na tle masowej emigracji górali z Podhala na początku XX stulecia. Wiele miejsca poświęca zabiegom wokół stworzenia organizacji, podkreślając rolę Stefana Jarosza, działacza Polskiego Towarzystwa Tatrzańskigo, faktycznego twórcy ZPPA w 1928 r. W okresie dalszych kilkunastu miesięcy powstawały szybko kolejne koła, które wkrótce zrzeszały około tysiąca członków. Wkrótce też przejawami ich działalności — obecnymi po dziś — stały się przedstawienia i występy zespołów góralskich utworzonych przy tych kołach.

W zarysowanych przez W. Wnuka dziejach ZPPA pewnego rodzaju cezury stanowią kolejne walne zjazdy nazywane sejmami. Pierwszy z nich, odbyty w czerwcu 1930 r. w Chicago, zapoczątkował tradycję zjazdów — na ogół co trzy lata — aż po sejm XIX, który odbył się we wrześniu 1984 r. w Chicago. Omówienie uchwał sejmów, sprawozdań, inicjatyw działaczy itd. stwarza obraz wszechstronnej dzia-

<sup>4</sup> A. Brożek, *Polonia amerykańska 1854 - 1939*. Warszawa 1977, s. 89.



łałości Podhalan w Ameryce. Spośród licznych jej przejawów wspomnijmy o tych, które wiązały się z kontaktami z Polską, trudno bowiem przeceniać ich rolę w podtrzymywaniu środowiska podhalańskiego w USA. Książka omawia formy więzi z krajem, poczynając od pierwszej wycieczki Podhalan amerykańskich do Polski w maju 1933 r. i drugiej wycieczki w 1934 r., połączonej z udziałem Podhalan z USA w odsłonięciu ufundowanego przez nich pomnika Władysława Orkana w Nowym Targu. Odnotowane także zostały różnorodne formy pomocy materialnej, udzielanej przez Podhalan z USA rodzimemu regionowi.

Następne rozdziały książki przedstawiają obecną sytuację Związku. Są one nacechowane osobistą refleksją i emocją autora, niejednokrotnie z pewną dozą subiektywizmu. Jednakże składają się one na plastyczny i wszechstronny obraz codziennego życia ZPPA. Autorowi dane było uczestniczyć w tym życiu i przyjrzeć mu się z bliska i o najważniejszych przejawach działalności organizacji pisze z autopsji.

Pośród wielu opisanych wydarzeń uwagę czytelnika zwraca relacja z przebiegu XVI Sejmu w 1975 r., w którym W. Wnuk uczestniczył. Relacja ta, poza zapoznaniem z bieżącą pracą ZPPA, daje wyobrażenie o specyfice imprez polonijnych, łączącej elementy tradycyjne, przeniesione z kraju, z elementami organizacyjnymi amerykańskimi. Interesujące są fragmenty książki, które zapoznają z działalnością Domu Podhalańskiego w Chicago, stanowiącego główną siedzibę Związku. Autor wspomina o wybudowaniu nowego, stylowego Domu Podhalan w Chicago, otwartego w maju 1984 r., gdyż stanowi to przejaw dalszych osiągnięć liczącego kilka tysięcy członków Związku w drugim półwieczu jego działalności.

W. Wnuk przedstawia sylwetki wielu zasłużonych działaczy ZPPA. Szczególne miejsce zajmuje rodzina Gromadów z Passaic w stanie New Jersey. Autora łączy z nią przyjaźń i współpraca (m. in. publikował artykuły na łamach redagowanego przez tę rodzinę czasopisma „Tatrzański Orzeł”), toteż dziejom wybitnych działaczy poświęcił obszerny rozdział pt. *Saga rodu Gromadów*.

Książkę zamyka *Postowie*, w którym znajdujemy dane o najnowszej działalności ZPPA aż po 1984 r. Świadczą one o rozwoju organizacji poprzez tworzenie nowych kół. W 1983 r. działały 32 koła w Chicago, 2 w stanie Pensylwania, po jednym w stanach Nowy Jork i New Jersey oraz dwa kluby. Nasiliły się także kontakty bratniej organizacji w USA i w Polsce.

W. Wnuk odnotowuje istnienie organizacji Podhalan także poza Stanami Zjednoczonymi. Związek Podhalan w Kanadzie z siedzibą w Toronto powstał dopiero w 1978 r. dzięki napływowi nowych emigrantów z Podhala, natomiast w Europie działa Związek Podhalan w Wielkiej Brytanii z siedzibą w Londynie, założony w 1954 r.

Dodać należy, iż cennym uzupełnieniem tekstu jest licząca 43 pozycje ikonografia, wykaz kół ZPPA oraz indeks osób.

Jacek Serwański

GABRIELA MAKOWIECKA: *Po drogach polsko-hispańskich*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1984, 408 ss.

Badania nad Polonią mają w kraju i za granicą bogatą tradycję, a jednak o Polakach w Hiszpanii lub o historii wzajemnych kontaktów mówi się i pisze wciąż niewiele. Ten niezwykle interesujący i nadal otwarty temat podejmowały dotąd nieliczne opracowania dotyczące głównie udziału Polaków w wojnie narodowo-rewolucyjnej w Hiszpanii w latach 1936-1939, czy też opisujące wydarzenia